

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% ograniczone o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Wydział Powiatowy Sejmiku Brasławskiego ogłasza KONKURS

na stanowisko nauczyciela hodowli do Męskiej Szkoły Rolniczej w Opsie Sejmiku Brasławskiego (stacja kolejowa Opsa). Od kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie rolne, oraz praktyka pedagogiczna. Podania wraz z załączonymi dokumentami w oryginale względnie poświadczonych odpisach (życiorys, świadectwa studjów i pracy, poświadczenie obywatelstwa, skierować należy do Wydziału Powiatowego Sejmiku Brasławskiego, poczta Brasław. Posada do objęcia od dnia 1 maja 1927 roku. Wynagrodzenie według norm przewidzianych przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, ponadto 15 proc. dodatku Komunalnego, naturalja według norm przewidzianych przez M. R. i D. P., mieszkanie, opał i światło. (—) Z. JANUSZKIEWICZ Przewodniczący Wydziału Powiatowego, Starosta.

BALTYCKO-ROSYJSKIE TOWARZYSTWO

transportów i składów towarowych — Sp. Akc. adres telegraficzny dla wszystkich oddziałów: „BALTRUSTRA”. ZARZĄD W RYDZE Wallstrasse 2 Telefony: 22509, 20689, 22897, 4967, 767, 20371. Oddziały: w DYNABURGU Jebrancamaela 43 — telef. 122, w ZEMGALE, Grywie, (Kałkuny), Indre, LIBAWIE i WINDAWIE. w Niemczech „BALTRUSTRA” G m. b. H. BERLIN, W. 8. Jägerstr. 13. HAMBURG, Glockengiesserwall 21. STETTIN, Augustastr. 44. KÖNIGSBERG Pr. Kaiserstr. 20. LEIPZIG, Nikolaistr. 57. EYDTKÜHNEN. w WILNIE: Europejskie Towarzystwo Eksportowe sp. z ogr. odp. Adres telegraficzny: „EUROTRANS”. TRANSPORTY LĄDOWE I MORSKIE, ASEKURACJA, EKSPEDYCJA, CLENIE, INKASO, MAGAZYNOWANIE W SKŁADACH TRANZYTOwych (wielocłowych). FRACHTOWANIE ŁADUNKÓW DO WSZYSTKICH PORTÓW ŚWIATA.

Z państw bałtyckich.

Akcja celna łotewsko-estońska RYGA, 23.IV. (Pat.) Estoński minister spraw zagranicznych dr. Ackel przybył dziś tutaj i złożył wizytę prezydentowi republiki Semgalsowi, poczem rozpoczął z ministrem spraw zagranicznych Zelenem konferencję, dotyczącą przedewszystkiem prac przygotowawczych do lotewsko-estońskiej unji celnej.

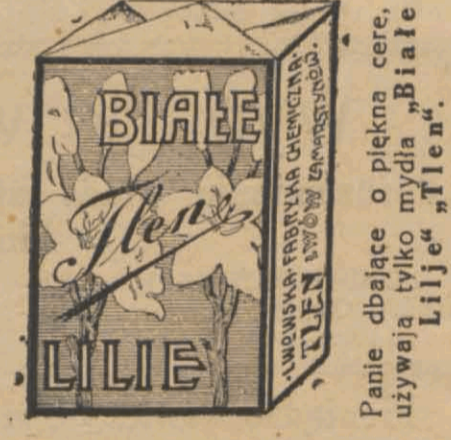
DZIŚ w niedzielę dn. 24.IV. 1927 r. sprzedaż „Pudełek szczęścia Sokola” na fundusz wyjazdu gniazda wileńskiego do Lwowa na „Złot Jubileuszowy” 60-lecia „SOKOŁA-MACIERZY”. — CENA PUDEŁEK — 50 gr. — Co CZWARTE wygrywa. 218

Zarząd Stowarzyszenia Mierniczych Polskich W WILNIE.

powiadamia członków, iż w dniu 26 kwietnia o godz. 6 wieczór odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia (Ostrobramska 7) nadzwyczajne zebranie.

ZAWODOWY KURS SZOFERSKI Cena kursu ulgowego—125 zł. Na raty od 5 zł tygodniowo WIECZORNE 3-MIESIĘCZNE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH H. AR. CIĄGLIŃSKIEGO Dla absolwentów ułatwienia przy otrzymaniu posad i kupnie własnych samochodów. Zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów codziennie od 17-ej — 19-ej w Gimnazjum im. J. Lelewela (plac Łukiszki). 216—1

Infra-Maltyna Ekstrakt słodowy zneutralizowany dla niemowląt sporządzony ze specjalnego siodu przez Krakowski Browar J. W. Pana br. Götza. Ekstrakt słodowy INFRA-MALTyna został wypróbowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpitala św. Ludwika dla dzieci (Prymarzusz Dr. Wład. Bujak). Cena Zł. 6. Wyłącznie zastępstwo i sprzedaż hurtowa na cały obszar Rzeczypospolitej, Polska Sp. Akc. „PHARMA” Magister B. Jawornicki w Krakowie. Do nabycia w aptekach i droguerjach. 212—19



Panie! dbajcie o piękną cerę, używajcie tylko mydła „Białe Lilje” „Lilje”. Pracownia kapeluszy damskich P. F. „MAISON ZOE” Poleca Kapelusze wykintne i skromne Przyjmuje przeróbki. Ceny najniższe. UL. MICKIEWICZA 15. Zakład Fryzjerski „THEODOR” D-rzy Bujalski, Objęziński i Waszkiewicz lokują położnicze i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym ul. W. Pohlanka Nr. 31. (w nowym lokalu). Największa Parowa Farbaria i Chemiczna Pralnia w Wilnie A. Wojtkiewicz 485-9 Bonifrnterska 2, Ostrobramska 5-10 Pasaż sk 14.

TANIO! Najlepsze Farby Pokost Pędzla i Szczotki i t. p. poleca SKŁAD FARB Franciszka Rymaszewskiego Wilno, ul. Mickiewicza 35. Na żądanie Sz. Klienteli wskazuje się fachowych malarzy. 603—2

MIESZKANIE 4 pokojowe ze wszelkimi wygodami, odremontowane, słoneczne na 1 piętrze do wynajęcia od zaraz przy ul. Dąbrowskiego d. 10 m. 1. 217 DO WYNAJĘCIA LOKAL 15 pokojowy od Maja, po Banku. Może być podzielony na dwa prywatne mieszkania. Ul. M. Magdaleny 4, dozorca wskazuje od godziny 9—3 pop. 553—1 Międzynarodowe Targi w Poznaniu—1 do 8 maja 1927 r.

JAN BUŁHAK artysta—fotograf Jagiellońska 8, tel. 968 Przyjmuje 9-6. I-sza Polska Krawiecka Spółdzielnia Wytwórcza JEDNOŚĆ Wilno, S-to Jańska 3. Przyjmuje obstalunki damskich ubrań, kostjumów i płaszczów. 394 Robota solidna.—Ceny umiarkowane.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.) O termin wyjazdu delegatów w sprawie pożyczki do Paryża.

Wczoraj rano odbyło się w Banku Polskim posiedzenie dyrekcyjne z udziałem wice-prezesa banku p. Młynarskiego, na którym omawiano sprawę wyjazdu delegacji dla przeprowadzenia ostatecznych rokowań pożyczkowych. Natychmiast po konferencji wice-prezes p. Młynarski udał się do Ministerstwa Skarbu gdzie odbył konferencję z Ministrem Czechowiczem i Dyr. Dep. Barańskim. Dokładny termin wyjazdu delegacji nie jest ustalony i zależy jest od powrotu do Paryża ze Stanów Zjednoczonych jednego z finansistów amerykańskich.

Przygotowania do przewiezienia zwłok J. Słowackiego.

Dowiadujemy się, że termin pogrzebu wieszczka Juliusza Słowackiego w podziemiach Katedry Wawelskiej oznaczony jest definitywnie na 10 czerwca b. r. Przedtem zwłoki wieszczka sprowadzone będą do stolicy i wystawione na widok publiczny w katedrze św. Jana, tak aby ludność Warszawy mogła oddać hołd prochom Jego. P. premier Piłsudski w dniu wczorajszym wystosował pismo do księdza bisk. Sapięhy w Krakowie z podziękowaniem za otwarcie podziemi Katedry Wawelskiej dla trumny wieszczka, przyczem, jak się dowiadujemy, miał się zgodzić na życzenie ks. Sapięhy, że trumna ta będzie ostatnią z szeregu sławnych polaków, która spocznie na Wawelu. Wbrew doniesieniom poprzednim, nie jest dotąd zdecydowane, czy zwłoki Słowackiego przywiezione będą do Polski drogą morską, czy lądową. Za przewiezieniem zwłok okrętem przemawia wzgląd na ducha poezji wieszczka. Jednakże czynione są starania, ze strony Czechów, aby zwłoki wieszczka przewieziono koleją, a to dlatego, że naród czeski pragnie w Pradze oddać hołd Jego ceniom.

Powstanie Akademii nauk lekarskich.

O powołaniu do życia polskiej Akademii nauk lekarskich, dowiadujemy się, że będzie ona istnieć w Warszawie i obejmie całość zagadnień, związanych z rozwojem nauk lekarskich.

Sprawa utworzenia Nadzwyczajnej Komisji do walki z nadużyciami.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów omawiana była między innymi sprawa wydania rozporządzenia p. Prezydenta o utworzeniu Nadzwyczajnej Komisji do walki z nadużyciami, naruszającymi interesy państwa. Komisja składać się będzie z 5 członków i utworzona będzie bezpośrednio przy osobie prezesa Rady Ministrów. W skład Komisji wejdą wyżsi sędziownicy i przedstawiciele prokuratury. Personalny skład komisji przedłożony będzie przez Radę Ministrów p. Prezydentowi do zatwierdzenia. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów nie omówiono ostatecznie tego dekretu, który jednakże, po przejściu przez Radę Ministrów przedłożony będzie w najbliższym czasie. Sprawa utworzenia Nadzwyczajnej Komisji była tematem rozmów pomiędzy premierem, wice-premierem i zainteresowanymi resortami. Co do kompetencji Nadzwyczajnej Komisji, to dowiadujemy się, że śledztwo, prowadzone przez tę komisję będzie uznawane jako śledztwo wstępu, a akta śledztwa komisji muszą być uznane przez sądy jako akta sądowe. Ponadto działalność komisji rozciągnie się na teren całego Państwa bez różnicy istniejących ustaw. Przewodniczącym Komisji będzie prawdopodobnie Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Obrazy komendantów wojewódzkich.

Wczoraj zakończył obrady dwudniowy zjazd komendantów wojewódzkich policji państwowej. Obradom przewodniczył komendant główny p. Maleszewski.

Sprawa szpiega kpt. Mikuty.

Wyrok w sprawie kpt. Mikuty oskarżonego o szpiegostwo będzie ogłoszony dziś w niedzielę o 12 w południe. obrońca oskarżonego adw. Hofmokr-Ostrowski postawił wniosek o odroczenie sprawy i przekazanie jej do łącznego rozpatrzenia ze sprawą innych oskarżonych do sądu karnego, z tego powodu, że w skład trybunału wchodził oficer II Oddziału, a więc ten który kpt. Mikutę oskarża. Sąd po 4 godz. naradzie odrzucił ten wniosek.

Sejm i Rząd.

Pomoc doraźna dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Minister pracy i op. społ. w porozumieniu z ministrem skarbu wydał instrukcję w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Nowa instrukcja wchodzi w życie z dnia 1 maja r. b. a jednocześnie traci moc obowiązującą instrukcja z dnia 11 stycznia 1927 r. Instrukcja nowa w najważniejszych punktach swych postanawia co następuje: zapomogi pieniężne wydawane będą tym bezrobotnym pracownikom umysłowym bez różnicy płci, którzy ukończyli 18 lat, a których stosunek najmu pracy został rozwiązany najwcześniej jak w dniu 1 stycznia 1923 roku i których ostatni zarobek miesięczny nie przekraczał 500 zł. Jednorazowa zapomoga będzie wynosiła dla pracownika umysłowego samotnego 30 proc. ostatnio pobieranego zarobku, dla obarczonego rodziną złożoną z 1 — 2 osób 35 proc., zaś dla obarczonego i rodziną złożoną z 3—5 osób 40 proc., wreszcie powyżej 5 osób—50 proc. ostatnio pobieranego zarobku, z tem jednak zastrzeżeniem, że najwyższa norma zarobku samotnego jest 150 zł., obarczonego rodziną złożoną z 1 do 2 osób 185 zł., dla pozostałych 200 zł. Przy przynależności jednorazowych zapomóg w pierwszym rzędzie uwzględnić należy kolejno a) bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy wykorzystali siłki ustawowe, b) zredukowanych urzędników państwowych, c) bezrobotnych, obarczonych dużą rodziną. Przewodniczący zarządu okręgowego funduszu bezrobocia lub osoba przez niego upoważniona wyda ubiegającym się o zapomogę w terminie 14 dni od daty zgłoszenia o zapomogę decyzję o przyznaniu lub odmowie zapomogi, określi jej wysokość i wskaże dzień i miejsce jej wypłaty. Od decyzji tej przysługuje odwołanie do zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w terminie 14 dni od dnia zakomunikowania decyzji.

Wiadomości telegraficzne.

Kłęski żywiołowe w Ameryce. FORT DE FRANCE, 23.IV (Pat.) (Na Martynice). Obrzymi cyklon nawiedził całą wyspę, wyrządzając znaczne szkody. PARYŻ, 23.IV (Pat.) Do dzienników donoszą z Nowego Yorku, że w czasie wylewu Missisipi 200 osób utonęło, około 200 osób zaginęło bez wieści. Bardzo wiele osób doznało mniej lub więcej poważnych obrażeń. Wybory w Austrii. WIEN, 23.IV (Pat.) W niedzielę dnia 24 b. m. równocześnie z wyborami do parlamentu (rady narodowej) odbędą się również w Wiedniu wybory do wiedeńskiej rady miejskiej.



Siedliskiem smierci są Kiszki Obstrukcje i niedomagania kiszki są źródłem prawie wszystkich chorób. Przy nieregularnym stolecu zawartość kiszki wypiera nieczyste i rozkładowe materje do krwi. Prąd odżywczy soków prznika truciźnami, zanieczyszczając niemi organizm, osłabia go i stwarza podłożo do przeważnej ilości chorób. Coż dzień 5-minutowy masaż ciała skutecznie działającym „Punkt-Rollerem”, pobudza bierną czynność kiszki, usuwając stopniowo obstrukcję. Specjalista dr. med. Jordan pisze: „Ciężko jeszcze poświęca się za mało uwagi obstrukcji i niedomaganiom kiszki. Jakkolwiek dowiezionem jest, że przy nieregularnym stolecu sok trujący prznika krew i niszcza organizm. Odpowiednio zastosowany masaż „Punkt-Rollerem” wzmacnia mięsły brzuszne, napelnia dostatecznie krwią mięśnie kiszki i pobudza do wzmożonej akcji muskulaturę i gruczoły kiszki. W następstwie tego, masaż opony brzusznej przyspiesza posuwanie się i przetwarzanie zawartości kiszki. Działanie masażu przyczynia się znacznie do załagodzenia nerwowych bólów kiszki i jelit. Oczywiście jasnym jest, że przez stosowanie masażu również krew lepiej prznika do skóry, która przybiera wygląd młodsi i świeżsi. Ogólny masaż ciała oddziaływa na cały organizm uspakajająco i odżywczo. Obieg krwi ciał limfatycznych zostaje przyspieszony przez to dopływ krwi do poszczególnych tkanek i organów, podniecając ich funkcje do tego stopnia, że cały organizm staje się odporniejszym. Zbawienny wpływ masażu zapomoga „Punkt-Rolleru” odczuwa się przede wszystkim przez poprawę zdrowia, ustąpienie nerwowych bólów, orzeźwienie, przywrócenie siły, cierpliwości nerwowych i otyłości, jak również przy wszystkich chorobach przemiany materji, jest masaż ciała niezbędnym. Zaczynaj jeszcze należy, że w ten sposób człowiek uzdrawia własny organizm bez przysycania go lekarstwami. Nacz. lek. Prof. Dr. Ferrua pisze w jednym ze swych dzieł: Masaż brzucha „Punkt-Rollerem” wzmacnia robaczkowe ruchy kiszki, pobudza do działania kiszki odchodową i zapobiega obstrukcji bez użycia środków przeczyszczających. Stolec staje się regularnym. Dr. med. Prince, lekarz urodziskowy w Karlsbadzie, pisze: Przy chronicznych zatwardzeniach osiągnąłem jak najbardziej zadawalające wyniki zapomoga „Punkt-Roller”. Wiemy przecież, jak trudną do wyleczenia jest właśnie ta forma obstrukcji. „Punkt-Roller” oddziaływa bezwarunkowo dodatnio na chroniczną bierność kiszki, czego dowodem, że zaczynają one na nowo sprawnie pracować. Radca sanit. Dr. Braun pisze w „Prze-gliądzie Medycznym”: W wielu wypadkach zastarzałe obstrukcje osiągnąłem przy zastosowaniu „Punkt-Roller” nadzwyczajne rezultaty. Poleca się więc jak najszersze wprowadzenie go w użycie. Cena „Punkt-Rolleru” zł 38.—, względnie zł 48.— za aparat o znacznie silniejszym działaniu. Zaostrzajcie się zatem jak najprędzej w „Punkt-Roller, a przy zakupie zważajcie na znak ochronny „Kropka na czole”, bo tylko ten aparat zaopatrzony jest w opatentowane, skutecznie działające ssawki kauczukowe. 27 patentów we wszystkich krajach. Nagrodzony na tegorocznej wystawie „Kultura Ciąla i Stroju” w Warszawie srebrnym medalem. Żądać bezpłatnych prospektów z opiniami lekarzy. Aparatu „Punkt-Roller” żądać należy we wszystkich składach apteczno-sanitarnych, lub bezpośrednio w firmie: B. PRUSIEWICZ POZNAŃ, pl. Nowowiejski 7. Telefon 1081. Ostroga się przed bezwartościowymi naśladownictwami. Pw. 7365—15280

Przed dalszymi rokowaniami o pożyczkę.

W najbliższych dniach wyjeżdżą do Paryża delegaci do rokowań o pożyczkę zagraniczną. Sprawy pożyczki zagranicznej poruszyliśmy już na łamach naszego pisma. Stwierdziłmy wtedy, że pożyczka jest bardzo potrzebna dla państwa, ale że jednocześnie możliwe są takie warunki, które mogą nie tylko zwiększyć pożytek wynikający z pożyczki, ale nawet uczynić ją wręcz szkodliwą.

Im bliżej ostatecznego rozwiązania sprawy, tem bardziej ożywiała się dyskusja w tej sprawie. Przed tygodniem mniej więcej w dyskusji zabrał głos p. wice-premiera Bartel, którego oświadczenie swego czasu podaliśmy w całości.

Oświadczenie p. Bartla było odpowiedzią na szereg artykułów b. premjera p. Wł. Grabskiego umieszczonych w „Kurjerze Warszawskim”.

Dyskusja toczy się głównie około następujących punktów. Przedewszystkiem chodzi o sprawę kontroli czy jak p. Bartel delikatnie się wyraża o „obserwatora” ze strony wierzycieli, dalej wątpliwości wzbudza kwestja ustawowej dewaluacji złotego i wreszcie, co naszym zdaniem jest rzeczą najważniejszą, sprawą ewentualnego udziału kapitału niemieckiego w pożyczce dla Polski.

Dokładnie przypuszczalne warunki pożyczki nie są jeszcze znane, jednak wiele szczegółów zawiera ostatnie oświadczenie wice-premiera Bartla, a jeszcze więcej, chociaż już mniej pewnych szczegółów — głosy pism zblizonych bądź do sfery rządowych, bądź do którejśkolwiek z osób biorących udział w rokowaniach.

Ze słów p. Bartla zdaje się być pewnym, że kontrola kapitału obcego nad polityką gospodarczą Polski, jest niemożliwa. P. Bartel nazywa tę kontrolę obserwacją, ale to nie zmienia natury rzeczy. Gdyby istotnie chodziło o samą tylko obserwację, bez wtrącania się do polityki gospodarczej, to wystarczyłaby w zupełności obserwacja wszelkich przejawów naszego życia, jakiej dokonują codziennie, stale, jawnie i bez ujmy dla honoru państwa placówki dyplomatyczne, które przeciw posiadają attaché handlowych, które mają do swej dyspozycji wszystkie urzędowe wydawnictwa statystyczne, bilanse banków i przedsiębiorstw państwowych i akcyjnych. Placówki dyplomatyczne mają obowiązek informować w tych sprawach zainteresowane osoby lub firmy w swoim państwie.

Jeżeli wyznacza się obserwatora specjalnego z ramienia wierzycieli, to trudno uwierzyć, że funkcjonariusz ten potrafi, czy zechce ograniczyć się do roli biernej, jakby wynikało ze znaczenia wyrazu „obserwator”. Trzeba więc liczyć się z kontrolą bardziej lub mniej dotkliwą. O szkodliwości takiej kontroli nie trzeba długo się rozpisywać. Przeciwko niej przemawia zarówno względ, na interes gospodarczy państwa, który może być naruszony przez odpowiednią politykę na szwank, jak i prestige państwa.

Bywają momenty, kiedy państwo jest zmuszone zgodzić się na podobne upokorzenie. W naszym wypadku na szczęście konieczność taka nie zachodzi. Pod tym względem jest bardzo pomyślny fakt odwołania ze składu delegacji prof. Krzyżanowskiego. On to bowiem był głównym propagatorem poddania się kontroli obcej, byle wymódz pożyczkę.

Druga kwestja sporna, to urzędowa dewaluacja złotego. Jak

siły kapitał, z którymi się bierze o pożyczkę, żądają urzędowej stabilizacji złotego na obecnych poziomach, natomiast najzwyczajniejszy przeciwnik obecnej pożyczki p. Wł. Grabski uważa, iż należy dążyć do parytetu 5.18 za dolara.

W tej kwestji nie można się zgodzić ani z jednym ani z drugim poglądem.

Gdyby nawet był możliwy powrót do parytetu, to jednak nie należałoby dążyć do wprowadzenia w szybkiem tempie tego parytetu.

Wiadomo przecie, że wszelkie silne wahania waluty w jedną czy w drugą stronę są dla życia gospodarczego szkodliwe. Nie jest więc wskazaniem wpływanie w jakimkolwiek kierunku na zmianę obecnego, stałego już od dłuższego czasu kursu naszej waluty. Lecz z drugiej strony nie jest też pożądana urzędowa dewaluacja.

Przedewszystkiem ze względu na zaufanie ludności do państwa. Stwierdzenie urzędowe, że złoty nigdy nie wróci do swej ustawowej wartości wywarłoby bardzo złe wrażenie na szersze masy, a nie miało by wcale żadnych plusów, bo jeżeli chodzi o stabilizację waluty, to przecie nie ustawa o tem decyduje, tylko przyczyny od ustawodawców w bardzo nieznanym stopniu zależne.

W dodatku, trzeba pamiętać, że konjunktura gospodarcza w Europie wschodniej nie jest ustalona. Nie mamy traktatów handlowych z Niemcami i Rosją. Traktaty te przed, czy później muszą być zawarte, wtedy będzie normalny obrót handlowy między Polską a temi państwami.

Wtedy dopiero po pewnym czasie może nastąpić stabilizacja stosunków gospodarczych. Stan waluty zależy nie tylko od zasobów instytucji emisyjnej, ale też i od innych okoliczności.

Jak się te okoliczności ułożą, dziś, wobec braku normalnych stosunków handlowych z potężnymi sąsiadami przewidzieć nie możemy, ale możemy oczekiwać wahań waluty w jedną, lub w drugą stronę. Dlatego urzędowa dewaluacja przed ustabilizowaniem stosunków należy odrzucić.

Najważniejszą kwestją w sprawie pożyczki jest możliwość udziału kapitału niemieckiego w pożyczce. Obawy z powodu możliwości udziału Niemców wysunął w ostrej formie p. Wł. Grabski. Wiadomość o udziale Niemców podał również dobrze zazwyczaj w tych sprawach informowany „Czas”.

Vice-premiera Bartel w swem ostatnim oświadczeniu bardzo obszernie odpowiadał na zarzuty p. Wł. Grabskiego, ale ten, tak ważny zarzut, pominął milczeniem. Można więc przypuszczać, że istotnie w pożyczce weźmie udział nie tylko amerykański, lecz obok niego i pod jego firmą kapitał niemiecki.

To już jest bardzo wielkie niebezpieczeństwo. Wiadomo powszechnie, że pomiędzy Polską a Niemcami są silne przeciwieństwa natury zarówno ekonomicznej, jak politycznej.

Jakiekolwiek chociażby słabe narazie uzależnienie się od Niemiec, czy kapitału niemieckiego, groziłoby nieobliczalnym wprost następstwami.

P. Wł. Grabski pisze, że „od momentu, w którym Polska choć grosz jeden weźmie od Niemców, rozpocznie się nowa era naszych dziejów”. Wielu ludzi sądzi, że będzie to era dobrobytu, ładu i porządku. Być może — powiada p. Grabski — ale skończyć się musi ona w sposób zupełnie realny: zrobienia porządku na mo-

mentu pruską nietylko w Polsce ale i w Polakach.

Jeżeli wiadomość o udziale kapitału niemieckiego jest prawdziwą, to w takim razie kontroler, czy obserwator, chociażby nie był Niemcem, będzie od kapitału niemieckiego zależny, a pośrednio byłibyśmy też i my od tego kapitału zależni, a wtedy słowa p. Wł. Grabskiego „nabrałyby realnej zupełnie grozy”.

To jest największe niebezpieczeństwo, jakie może nam w związku z pożyczką grozić. Tego niebezpieczeństwa musi się naród Polski strzedz.

St. Kz.

Kursa dla nauczycieli szkół powszechnych.

Minister Oświaty organizuje w r. b. około 120 kursów dla nauczycieli szkół powszechnych.

Szczegółowy rozkład kursów ukaże się w najbliższym numerze „Dziennika Ustaw” Ministerstwa W. R. i O. P.

Ulgi dla instytucji humanitarnych.

Onegdaj Rada Ministrów uchwaliła wniosek o zwolnienie ulgowe od czynszu dzierżawnej instytucji humanitarnych, zajmujących lokale państwowe.

Wniosek ten uwzględniła rozłożenie rat za zaległy czynsz na 10 lat i aby niektórym instytucjom, jak Czerw. Krzyż L. O. P. P., udzielano mieszkań bezpłatnie.

Liczniki telefoniczne w Warszawie nie obowiązują.

Warszawa, 23.IV. (Pat.) Minister poczt i telegr. wystosował dzisiaj do zarządu Past-y (Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej) w Warszawie następujące pismo: „W ślad za pismem z 16 b. m. oznajmiam, że zatwierdzoną przez”

Polityka szkolna na Górnym-Śląsku.

Warszawa, 23.IV. (Pat.) Wskutek tendencyjnych wiadomości, jakie pojawiły się w pewnych organach prasy niemieckiej o rzekomem niewykonaniu przez Polskę uchwały Rady Ligi Narodów z dnia 12 marca b. r. w sprawie szkolnictwa na Górnym-Śląsku otrzymujemy z miarodajnych kół urzędowych następujące wyjaśnienie: Stosując się ściśle do wspomnianej uchwały, kompetentne władze polskie wydały wszelkie potrzebne zarządzenia w dziedzinie mandatów karnych na rodziców dzieci, nie uczęszczających do szkół, a więc tak co do wstrzymania n. akladania tych kar, jak i co do zawieszenia kar nałożonych po dniu 12 marca b. r. i kar nałożonych przed tą datą, a jeszcze nie wykonanych. Sporządzono również spisy dzieci, nieuczęszczających do szkoły oraz przydzielono je wprost do szkół mniejszościowych z terminem 5 maja. Także i w tej sprawie władze polskie lojalnie wprowadziły w życie odnośne postanowienia uchwały Rady Ligi Narodów z dnia 12.III b. r.

Wyrok w procesie o zamach na Mussoliniego.

Rzym, 23.IV. (Pat.) W procesie przeciwko Zanibonemu i współnikom jego zapadł następujący wyrok: Skazani zostali: Zaniboni, Capella i zaoiczne Ursella na 30 lat więzienia, Ducchi na 12 lat i 1 mies., Callicaro Luigi na 10 mies. i 20 dni, Riva na 7 lat, Anhelli Callicaro na 4 mies. więzienia, Celottiego uniewinniono.

Komunikacja lotnicza Berlin—Moskwa.

Berlin, 23.IV. (Pat.) W dniu 2 maja b. r. otwarta zostanie stała komunikacja lotnicza pomiędzy Berlinem a Moskwą. Przebieg lotu wynosić będzie 1.842 km. Lot trwać będzie 15 godzin. Samoloty ładowane będą w Gdańsku-Kownie i Grodnie. Zawarty w tej sprawie układ niemiecko-litewski, którego termin upływa 30 b. m. przedłużony został obecnie na rok 1927.

Jugosławia a Mała Ententa.

Białogrod, 23.IV. (Pat.) Nowy minister spraw zagranicznych Marinkowicz w dzienniku „Vreme” stwierdza, że Mała Ententa nie jest przypadkową kombinacją dyplomatyczną, lecz trwałym związkiem państw i jest podstawą pokoju europejskiego. To też nie należy się dziwić, że wszyscy ci, którzy pragnęliby ten pokój zakłócić starają się osłabić trwałość Małej Ententy.

List ze stolicy.

Warszawa, 22 kwietnia. Już od dawna nie była opinja publiczna tak poruszona, jak obecnie sprawą liczników. Mówią o tem wszyscy i wszędzie, wszędzie się obrażają. Zdziwiająca jedno myślność. Nie dzieli już nikogo ni partje, ni przekonania polityczne, społeczne, ani też osobiste sympatie.

Zorganizowano komitet obrony abonentów telefonicznych, który prowadzi kampanję prasową, organizuje obronę prawną, daje wskazania postępowania, a ludzie słuchają i zwracają „Pascie”, spółce eksploatacji telefonów, i organizatorom przedsięwzięcia.

Sprawa ta posiada znaczenie o wiele głębsze, niż się powierzonemu nam zdaje: jest bowiem symbolem niestałości naszych stosunków i niemożności ukła-

nia horoskopów na dalszą metę. Bo coż można powiedzieć o stosunkach, w których umowy wzajemne nie są dotrzymywane. Każdy abonent wie, iż o ile przed 1-ym, rozpoczynającym nowy kwartał nie następuje ze strony zarządu telefonów wymówienie dotychczasowych warunków, obowiązują normy dotychczasowe: w danym zaś wypadku w tydzień przeszło po pierwszym, abonenci dostali zawiadomienia o podwyższeniu opłat i o wprowadzeniu liczników, o których zresztą zaczętną chodzić legendy, wszystko zaś to ma obowiązywać... wstecz!

Nic przeto dziwnego, iż sprawa, pozornie drobna, stała się czynnikiem, na który wrażliwa stolica zżymnęła się gwałtownie. Reaguje na to nawet ulica. Nie-dawno byłem świadkiem, jak jakiś pół-inteligent, który z pewnością telefonu nie posiada i którego

W dniu dzisiejszym Wilno polskie obchodził ósmą rocznicę radnej Wielkanocy 1919 r. gdy po trzydziestowych zajętych walkach na ulicach miasta, hordy bolszewickie wycofały się za Wilję i gnane orężem wojska polskiego uciekły na wschód. Zwycięstwo to położyło poważną tamę zalewowi bolszewickiemu, ządającemu ku zachodowi, oddzieliło Litwę od Sowieł i zmieniło kartę Europy wschodniej. Na lancach ułańskich na placu Katedralnym błysnęło światło wolności, w którego promieniach odradzać się zaczęła nasza wielkoka praca kulturalna na tych ziemiach i nawiązana została ciągłość historyczna.

Przed ósmiu laty bohaterski żołnierz polski ostrzem bagnetu otworzył naszą kartę historii miasta i kraju.

rzecz bezpośrednio nie dotyczy, zobaczywszy stojącego w kolejce jakiegoś kolejarza, z przekąsem się odzywa (nie orientując się zresztą w mundurach):

— Popalraj na niego, miedzianik, zachciewa mu się liczników!

Jestem przekonany, iż gdyby na jakimś zebraniu zjawił się teraz minister Miedzianki, który tak walecznie kruszy kopie w obronie liczników, zostałby powitany grzotem okrzyków:

— Licznik! Licznik! Zresztą już coś podobnego było w Sejmie...

Ze liczniki odegrają pewną rolę przy nadchodzących wyborach do rady miejskiej, to zdaje się nie ulegać wątpliwości. Nie wiadomo, jak one wypadną. Dopiero teraz zaczęły się układy pomiędzy grupami poszczególnymi i pomiędzy stronnictwami. Obóz narodowy idzie do wyborów pod flagą komitetu gospodarczego obrony polskości stolicy; żywo zakrzętnęły się ugrupowania komunistyczne, szukają się socjaliści, a pierwsze zebranie zorganizowała partja pracy, która zdaje się chce spróbować swych sił w stolicy. I będzie niesłychanie wymowne, jak fatalnie na nich wyjdzie, jak przekonano się dowodnie o swych rojeniach o potęgę.

Aż wszak wybory miejskie mają być barometrem i miernikiem przyszłych wyborów do parlamentu. Od ich wyniku będzie zależało wiele. Z pewnością po nich dopiero zaczną czynnik decydujący mówić o tem, co zrobić z parlamentem. Pogłoski, jakoby Sejm miał trwać do października, poczem zostałaby zwołana sesja zwyczajna budżetowa, podtrzymują się nadal. Ale przy czasach dzisiejszych kto może przewidywać cokolwiek? Czy można snuć jakieś sperandy na okres nawet najbliższy?

Trudno jest przeciw dzisiaj odpowiedzieć otwarciem, kiedy się zbierze Sejm na sesję nadzwyczajną. Wszystko to zależy od okoliczności. Od wyborów do rady miejskiej w Warszawie, od przebiegu rokowań o pożyczkę zagraniczną.

Nie ulega dla nikogo wątpliwości, iż rząd zechce pożyczkę reprezentantem Czag-Tso-Lina rokowania w sprawie koncesji w Tien-Tsinie doprowadziły do porozumienia.

Pieniądze sowieckie na organizację zametu w Chinach.

PEKIN. 23.IV. (Pat.) Do biura Reutersa donoszą: Z ogłoszonego wczoraj w prasie jednego z dokumentów, skofiskowanego przez półcję chińską w ambasadzie sowieckiej w Pekinie, wynika niezbicie, że adiutant Czag-Tso-Lina

Wypadki w Chinach.

Porozumienie władz angielskich z Czag-Tso-Linem.

reprezentantem Czag-Tso-Lina rokowania w sprawie koncesji w Tien-Tsinie doprowadziły do porozumienia.

Pieniądze sowieckie na organizację zametu w Chinach.

PEKIN. 23.IV. (Pat.) Do biura Reutersa donoszą: Z ogłoszonego wczoraj w prasie jednego z dokumentów, skofiskowanego przez półcję chińską w ambasadzie sowieckiej w Pekinie, wynika niezbicie, że adiutant Czag-Tso-Lina

tak upozorować, by jej Sejmowi do ratyfikacji nie przedstawiał. Ponieważ pierwsza tranza pożyczki w wysokości 20 milionów ma iść na stabilizację waluty, przeto rząd radby to upozorować jako pożyczkę Banku Polskiego. Gdybyśmy otrzymali dalsze transe pożyczki na cele inwestycyjne, to zapewne rząd potraktowałby je jako pożyczki dla Banku Gospodarstwa Krajowego czy Banku Rolnego — tak chętniej obejść postenowienia Konstytucji.

— Nie należy robić takich wycieczki, proszę pana. Przerwał widząc, że nadchodzi moje towarzystwo i nie troszczyć się o to, czy nie będziemy potrzebowali jego usług, odszedł wzruszając ramionami.

H. W.

Z całej Polski.

Zjazd rektorów wyższych uczelni.

Dnia 23 kwietnia rozpoczęły się w Poznaniu obrady zjazdu rektorów wszystkich wyższych uczelni w Polsce. Na zjazd przybyli rektorowie uniwersytetów: Grochmalicki (Poznań), Hryniewiecki (Warszawa), Marchlewski (Kraków), Siemiradzki (Lwów), Pigoń (Wilno), rektorowie Politechniki Warszawskiej Szperl i Lwowskiej Nadolski, rektor Akademji Górniczej w Krakowie — Chromiński, akademji weterynaryjnej we Lwowie — Moraczewski i Głównej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego Wład. Grabski. Nie przybył jedynie rektor Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie Szyzko-Bohusz. O godz. 5 min. 30 przybył na zjazd min. Dobrucki z otoczeniem, poczem rozpoczęły się poufne obrady zjazdu.

Jerzy André Ouel. 9)

PALAC BEZ OKIEN.

POWIEŚĆ.

Przekład autoryzowany

Jadwigi Boelke.

Nastala chwila milczenia. Pułkownik zahałał się tym razem widocznie, czy mi odpowiedzieć. Zwróciłem się ku panu Latouche i chciałem wzrokiem wyrazić mu moje zdziwienie z tego powodu, ale w oczach profesora ujrzałem wyraz takiej chytryści i ironji, że powstrzymałem się osłupiały. Dla odzyskania kontenansu powtórzyłem zapytanie.

— Każę nazywać się hrabią Pontinellim, odparł pułkownik usiłując naturalnym tonem głosu wpiąć we mnie przekonanie, że nie słyszał mego pierwszego zapytania. Ale czy tak brzmi jego prawdziwe nazwisko, tego nie wiem. Jest to oryginalny o wybitnej umysłowości, który osiedlił się tutaj przed dwoma laty. Przeszłości jego jednak nikt nie zna. Żyje bardzo samotnie, dosyć tajemniczo mało kto może pochwalić się tem, że był u niego lub choćby,

że go widział. Bardzo rzadko wychodzi z domu.

— W takim razie nasze odwiedziny nie sprawią mu zapewne zbyt wielkiej przyjemności, zauważył profesor.

— Przeciwnie, zrobicie mu panowie dużą przyjemność, zapewniał pułkownik, prosił mnie, abym mu przywiózł dzisiaj moją córkę, a nawet, jeżeli zechcę kilka osób znajomych.

— A dawno go pan zna? spytałem zapalając papierose.

— Nie, odpowiadał z niecierpliwym tonem człowieka, którego nudzi to szczegółowe wypytywanie, spotkałem go dziś u rusznikarza, gdzie odbierałem oddaną do wyczyszczenia jedną z moich strzelb. Mówił mi, że przyjechał zupełnie wyjątkowo do Tunisu dla kupienia rewolweru.

— Nie, odpowiadał z niecierpliwym tonem człowieka, którego nudzi to szczegółowe wypytywanie, spotkałem go dziś u rusznikarza, gdzie odbierałem oddaną do wyczyszczenia jedną z moich strzelb. Mówił mi, że przyjechał zupełnie wyjątkowo do Tunisu dla kupienia rewolweru.

— Nie, odpowiadał z niecierpliwym tonem człowieka, którego nudzi to szczegółowe wypytywanie, spotkałem go dziś u rusznikarza, gdzie odbierałem oddaną do wyczyszczenia jedną z moich strzelb. Mówił mi, że przyjechał zupełnie wyjątkowo do Tunisu dla kupienia rewolweru.

kownika z hrabią Pontinellim miałem wrażenie, że jest to jakaś wyczyniona lekcja, w której niema ani słowa prawdy i że ojcu panny Enid zależy na tem, aby ukryć przed nami, w jaki sposób zawarł znajomość z owym Włochem. Wrażenie to w dalszym ciągu rozmowy umocniło się.

— W takim razie, zauważył p. Latouche, nie był pan jeszcze nigdy u niego?

— Paląc jego zobaczę poraz pierwszy, a...

— A właściciela poraz drugi, dodała panna Enid, która do tej pory nie otworzyła ani razu ładnych ust.

Pułkownik podniósł głowę i popatrzył za córkę długo spojrzaniem tak chłodnym i poważnym, że młoda panna biorąc to za wyrzut przeciw swej nagłej wesołości umilkła i spuściła oczy.

— Pułkowniku, rzekł profesor, ma pan bardzo żywa, wyobraźnię, gdyż słuchając go przed chwilą byłbym przysiągł, że mówi pan o wspaniałościach już oglądanych.

— Zabrałem wiadomości o hrabim Pontinelli i o Rabcie, oto wszystko, wyjaśnił lord Hanseley i dodał gwałtownie:

— A teraz wiecie o nim tyle samo, co i ja.

Słyszac te ostatnie słowa nie mogłem oprzeć się zdziwieniu wobec nowego sposobu zachowania się pułkownika, który ukazywał mi oblicze jego charakteru, odmienne jeszcze od tych, jakie dotąd zaobserwowałem.

Od chwili przybycia do hotelu człowiek, który był pierwszą moją tutaj znajomością, podobał mi się bardzo. Pociągnęła mnie ku niemu miła szczerłość, widniejąca w energicznych rysach twarzy, zachowanie się szorstkie, lecz dystyngowane, szlachetność oczu jasnych, które w chwilach wesołości tryskały z pod swych włosów nadzwyczajną młodocianością, niemal dziecinną. Sympatja ta jednak, muszę wyznać, zmniejszyła się od czasu, kiedy zaczął mówić o Adeli Didier słowami tak zagadkowymi.

Nie mogłem zapomnieć mu surowego sądu o mojej ukochności, mimo, że, jak mówił, uczynił to jedynie dla oddania mi przysługi, a także spojżenia, pełnego wyrzutu, który stłumił uroczy uśmiech na ustach jego córki.

Te dwa fakty wystarczyły mi, aby poddać krytyce charakter

lorda Hanseley, a jego dziwne zmieszanie, gdy mówił o Pontinellim, widoczne kłamstwo w opowiadaniu o zawarciu z nim znajomości, nieukrywane pragnienie uniknięcia pytań, dotyczących posiadłości tego Włocha, wszystko to skłaniało mnie do większej na przyszłość wobec niego ostrożności. A jednak z całej powierzonej mi przez pułkownika bita taka szczerłość i szlachetność, iż nie mogłem wierzyć, aby człowiek ten nie zasługiwał na sympatję, którą wzbudził we mnie od pierwszego wejrzenia. A zresztą, czyż nie wydał mi, że wielkie smartenienie mać jego życie? Może ta troska była przyczyną wszystkich dziwactw, które zwracały moją uwagę.

Rozmawiałismsy jeszcze czas jakiś i z przyjemnością słuchałem miss Enid która przerwała swe milczenie i rozprawiła z p. Latouche o sztuce orientalnej, skoro portjer przyszedł do pułkownika z wiadomością, że zamówiony przez niego automobil, już zjechał.

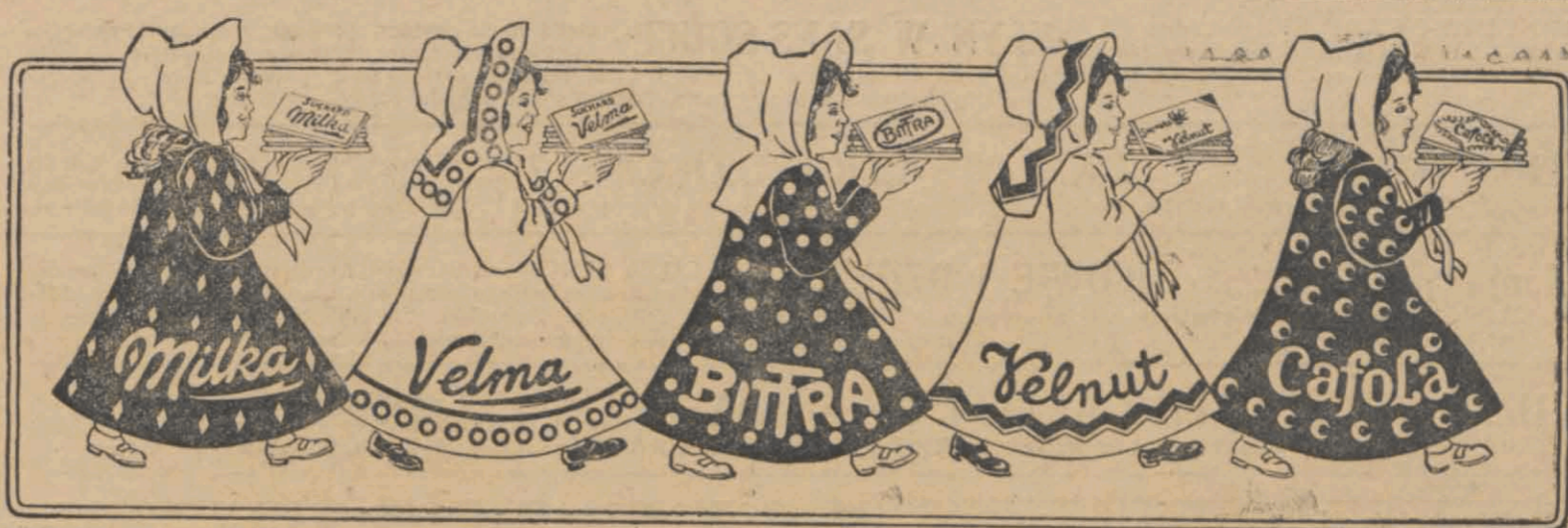
Lord Hanseley i panna Enid udali się do swoich pokojów po okrycia, a Latouche pobiegł w komicznych podskokach do szatni,

KRONIKA.

Pierwsza korona do obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Ofiarność społeczeństwa na przystrojenie godne wieńcem szczerolotym Bogarodnicy Ostrobramskiej przeszła oczekiwania. Do tej pory złożono kruszczo szlachetnego na złote korony tyle, iż wystarczy go na wykonanie

jednej z dwu koron. Wykonanie koron powierzono w myśl pięknych tradycji złotników wileńskich, jubilerom wileńskim pp. Gorzuchowskiemu i Filipowskiemu, ściśle według wzorów koron obecnych.



CHOCOLAT SUCHARD

naradzie w sprawie odchodu „Święta 3-go Maja”, w której nadmieniono, że w majowej rewji sportowej przyjmie m. in. udział również i „Sokół”. Zarząd tego Stowarzyszenia podaje niżejsego do wiadomości, że wobec pominięcia w zaproszeniu na naradę przedstawicielstwa „Sokoła” i wybrania komisji organizacyjnej bez udziału tegoż, z wpisami gimnastycznymi w r. b. nie wystąpi.

„Sokół”, jako najstarsza i najpoważniejsza na terenie całego państwa organizacja wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego ma prawo stać we wszystkich wypadkach, gdy chodzi o święta sportowe, a czele organizacji tychże, szczególnie zaś, gdy jako organizacja narodowa, ma przyjmować udział w „Święcie Narodowym”.

— **Pudełka szczęścia „Sokoła”**, których sprzedaż uliczna ma się odbyć w niedzielę dn. 24 b. m. o ile wygrają fant, mają wewnątrz wypisany numer fantu oraz pieczęć podpisu prezesa gniazda, dla otrzymania więc fantu należy przedstawić samo pudełko. Wydawanie fantów odbywać się będzie w magazynie firmy K. Gorzuchowski od d. 25 kwietnia r. b., do 10 maja r. b.

ku z upływem w dn. 25 kwietnia 1927 r. ostatecznego terminu zgłaszania list do Okręgowej Komisji Wyborczej, podaje się do ogólnej wiadomości wszystkich zainteresowanych, że Biuro Komisji w dn. 25 b. m. będzie czynne od godz. 1-jej pp. do 8 wiecz. (ul. Wielka 24).

— **Sprawy białoruskie.**
— **Podejrza kradzież w lokalu b. Hromady.** Wśród b. „hromadów” wywołał wielką konsternację, fakt okradzenia przez dotychczas niewykrytych sprawców lokalu, w którym mieszczą się redakcje „Naszej Prawdy” i „Zaranki”.

— **Złodziej po wyważeniu drzwi ukradł wszystkie pieczęcie redakcyjne oraz niektóre akty.**

W związku z tym wśród niektórych białorusinów krąży pogłoski, iż była to symulacja kradzieży, zaaprobowana dla zatarcia śladów ewentualnego śledztwa w sprawie działalności b. Hromady.

Pierwsza grupa tych szkół położonych na terenie miasta do Wilji znaczny obchód przez obsadzenie drzewami i krzewami pl. Bosackiego, przeznaczonego ostatecznie przez Magistrat na boisko dla okolicznych szkół powszechnych. Na tym placu zasadzonych zostanie około 1000 krzewów i 100 drzew.

Druga grupa dzieci ze szkół powszechnych, położonych za Wilją i obok niej zadrzewi 20 drzewami i zakrzewi 500 krzewami plac, przy ul. Kalwaryjskiej obok cerkwi, gdzie mieści się szkoła powszechna № 27.

Dzieci z prywatnych szkół popowszechnych hebrajskich i żydowskich, rozmieszczonych w okolicach ul. Białej obsadzą roślinami ul. Białej.

W święcie tem weźmie udział rzesza młodzieży wyłącznie z publicznych i prywatnych szkół powszechnych w ogólnej liczbie około 15.000.

Jednocześnie komitet święta sadzenia drzew opracował program wycieczny na szereg lat następnych, według którego od następnego roku szkoły obsadzać będą drogę wiodącą z miasta do Kalwarji, wynoszącą 6 km. Droga ta obsadzona będzie po obu stronach lipami w odległości o 8 mtr. jedna od drugiej. Corocznie zadrzewione będą 2 kilometry.

Niezależnie od tego rękami działwy szkolnej zalesiona zostanie najbliższa okolica kościoła Kalwaryjskiego drzewami iglastymi i liściastymi.

Dn. 25 b. m. o godz. 12 w pracowni doświadczalnej przy ul. Zawalnej róg. M. Pohulanki odbędzie się ostatnie posiedzenie w tej sprawie, na którym opracowany będzie szczegółowy program obchodu święta. W posiedzeniu tem udział wezmą przedstawiciele władz, nauczycielstwa i społeczeństwa.

Tak jak sport utrzymuje nasze ciało w tężynie fizycznej, tak nasz zewnętrzny wygląd zależy jest w pierwszym rzędzie od racjonalnej pielęgnacji skóry twarzy i rąk. Najniebezpieczniej a najskuteczniej działają w tym kierunku znane ze swej dobroci i higieniczności **PRZETWORY KOSMETYCZNE FASCINATA.**

Przeciw obstrukcji hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszce, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyżu, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Badania lekarskie chorób podbrzusza stwierdziły, że woda „Franciszka-Józefa” działa zawsze pewnie, łagodnie i skutecznie.

godz. 2-jej pp. w biurze „Orbis” i od g. 5-jej w kasie przy wejściu.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** „Złota Ciocia”. Jedną z najzabawniejszych krotkoform francuskich grana dziś będzie po raz drugi w Teatrze Polskim przy akompaniamencie nieustannego śmiechu i braw, wypełniającej po brzegi widowni.

— **Dzieńniejszy koncert G. Ginzburga.** Dziś, w niedzielę o godz. 6-jej pop. w Teatrze Polskim muzyczne Wilno zawrze znajomość z młodym pianistą, który wstępnie bojem przez udział w zwycięstwie w konkursie Chopinowskim, zdobył niebawymie uznanie publiczności i prasy warszawskiej. Pozostałe bilety (od 75 gr. do 5 zł.) sprzedaje kasa Teatru Polskiego od godz. 11-jej rano.

— **Pierwszy poranek muzyczny.** Dziś o godz. 12-jej w południe odbędzie się w ogrodzie po-Bernardyńskim pierwszy poranek muzyczny.

— **Dzieńniejszy koncert w Teatrze Polskim.** „Pociąg widmo”. Sensacyjna ta sztuka, która w sezonie bieżącym osiągnęła rekordowe powodzenie, grana będzie jutro po raz 20 ty o godz. 3 m. 30 pp.

— **Poranek symfoniczny w Teatrze Polskim.** Poranek symfoniczny, poświęcony utworom P. Czajkowskiego, który odbędzie się w niedzielę 24 b. m. w Teatrze Polskim, obudził wielkie zainteresowanie wśród zwolenników popularnego kompozytora.

W programie: Symfonia Nr. 4. Koncert skrzypcowy, oraz „Kapryst wiośni”, utwór w Wilnie rzadko wykonywany. Udział biorą: Wł. Orkiestra Symfoniczna pod dyktando A. Wyleżyńskiego, jako solista wystąpi świetny skrzypek - wirtuoz prof. Herman Solomonow, którego ostatnie występy w Wielkopolsce cieszyły się wielkim powodzeniem.

Początek o godz. 12 m. 30 pp. Kasa czynna codziennie od godz. 11 rano bez przerwy.

Początek o godz. 12 m. 30 pp. Kasa czynna codziennie od godz. 11 rano bez przerwy.

Początek o godz. 12 m. 30 pp. Kasa czynna codziennie od godz. 11 rano bez przerwy.

Z KRAJU.

Poswienienie i otwarcie mostu na Narwi.

Dnia 21 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie nowowbudowanego przez Oddział Wojsk Technicznych mostu na rzece Narwi pod m. Surazem, przy udziale przybyłego specjalnie z Wilna Arcybiskupa Jąbrzykowskiego, wojewody Białostockiego Rembowski, dyrektora robót publicznych Głotza, delegatów pułku saperów z Wilna, oraz przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa. Po poświęceniu Arcybiskup Jąbrzykowski dokonał wizytacji kanonicznej Suraskiej parafji.

Kronika Grodzieńska.

— Wielki proces komunistyczny. W dn. 9 maja r. b. w Grodnie rozpoczyna się nowy proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiądzie 33 miejscowych komunistów, pochodzących przeważnie z Grodna. Są to prawie wszyscy żydzi.

— Sesja Sądu Apelacyjnego w Grodnie. Do Grodna przybył Sąd Apelacyjny wileński na sesję wyjazdową. Sąd Apelacyjny rozpatrzy 9 spraw.

Z porządku dziennego sprawa ord. Bispinga została zdjęta.

NADESLANE.

Parafianie Kościoła Serca Jezusowego składają najserdeczniejszą podziękowanie Proboszczowi Antoniemu Boleśszczaninowi za Jego opiekę nad kościołem Serca Jezusowego, za pracę, trud i starania położone w celu podźwignięcia budowy kościoła, składając tą drogą serdeczne „Bóg zapłać”. Stanisław Hutorowicz. Władysław Kierewicz. Regina Batorówna. Julja Zawadzka. Stanisław Jankowski. Krystyna Bilska. Petronela Mikielewiczowa. Piotr Adamowicz. Jan Budziński. Maciej Luczyński. Zofja Brożewiczowa.

Kiedy nastąpi rozwiązanie Rady Miejskiej.

Jak się dowiadujemy, sprawa rozwiązania Rady miejskiej w Wilnie, pozostaje w ścisłym związku z wynikami zakończonych niedawno przemeldowywania mieszkańców. Chodzi mianowicie o ściśle, zgodne z orдынacją wyborczą wyясnienie, kto ma prawo udziału w wyborach. W sprawie tej odbył się już szereg narad zainteresowanych urzędów i resortów. Obawy, którym wyraz daliśmy

Budowa radjostacji w Wilnie.

Na posiedzeniu Rady Zarządzającej Polskiego Radja ochwalono rozpoczęcie budowy stacji nadawczej w Wilnie. Będzie to czwarta z kolei prowincjonalna stacja nadawcza.

Wiadomości kościelne.

— **Święcenia kapłańskie.** Dziś dnia 24 b. m. o godz. 7-mej rano w Bazylice J. E. ks. Arcybiskup Jąbrzykowski udzielił święceń kapłańskich alumnów seminarjum, którzy w tym roku skończą studia. Godności tej dostąpią następujący alumni:

— **Odwołanie przyjęcia u p. Wójciewy.** W poniedziałek, dnia 25 b. m. p. Wojewoda Raczkiewicz nie będzie przyjmował interesantów z powodu przyjazdu gości rumuńskich do Wilna.

— **Z Izby Skarbowej.** Prezes Wileńskiej Izby Skarbowej p. Jau Maleski wyjeżdża jutro na dni kilka do Warszawy w sprawach urzędowych. Zastępstwo Pana Prezesa obejmie p. Adolf Zongolowicz, Naczelnik Wydziału Akcyz i Monopolów Państwowych.

— **O zwrot list składek.** Wydział Wykonawczy Komitetu ku uczczeniu pamięci Kazimierza Wimbora wzywa wszystkich, którzy dotychczas nie zwrocili list składkowych o przyspieszenie opłacenia zebranych składek i zwrot list Skarbnikowi Komitetu (Sąd Okręgowy, Notariusz A. Roznowski).

Sprawy miejskie.

— **I pracownicy umysłowi zapracowani muszą na bezpłatne obiady.** Magistrat, wychodząc z zupełnie szlachetnego założenia: „nie ma kolaczy bez pracy”, postanowił wydawać obiady z kuchni magistrackich tylko tym robotnikom fizycznym, którzy przepracują odpowiednią ilość dni przy prowadzonych obecnie intensywnie robotach ogrodowych.

Ponieważ archiwum miejskie obecnie ma pracę dla zgórą stu pracowników umysłowych z płacą dzienną po 3 zł. 50 gr., przełożony Magistrat, rozszerzając swą politykę, stosowaną do robotników fizycznych, postanowił od onegdaj wydawać obiady z kuchni dla inteligentji pracującej tylko tym, którzy opłacą za nie według cen ustanowionych, gdyż trzeci-dniowy zarobek ich już wystarczy na opłacenie obiadów za cały miesiąc. (b.)

Sprawy rolne.

— **Sprawy rolne na terenie pow. Wileńsko-Trockiego** do niedawna sprawowały z ramienia wydziału powiatowego Kółka rolnicze. Na skutek postanowień zapadłych na jednym z ostatnich posiedzeń członków wydziału, zakres tych prac objął bezpośrednio wydział, który wyłonił specjalną komisję rolną złożoną z przedstawicieli: urzędu ziemskiego, T-wa rolniczego, Kółek rolniczych pow. Wil.-Trockiego i Wydziału powiatowego Związku Komunalnego, w ogólnej liczbie 9 osób.

Postanowiono przystąpić natychmiast do prac w zakresie komisji wchodzących, a szczególniejszą uwagę zwrócić na wsie skomasowane, wymagające specjalnej opieki i pomocy.

W tym celu na miejsce wyjeżdżają pozyskany agronom powiatowy p. Budrewicz Wacław, by zorientować się w sytuacji i wnioski odpowiednio przedłożyć komisji.

Na onegdajszym posiedzeniu komisji rolniej, celem usprawnienia działalności komisji postanowiono wyłonić komitet ściślejszy, złożony z trzech członków, wśród których znajdować się będzie fachowiec, naczelnik wydziału urzędów rolnych Okr. Urz. Ziemskiego, p. Zemojtel. (r.)

Z życia stowarzyszeń.

— **Z „Sokoła”.** W związku z zamieszczoną w numerze sobotnim z dn. 23 b. m. wzmianką o odbytych w Urzędzie Wojewódzkim

Sprawy akademickie.

— **Wykłady profesorów rumuńskich.** Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej (U. S. B.) zawiadomia swych członków, że w poniedziałek dnia 25 b. m. w Auli Kolumnowej o godz. 4 pp. odbędzie się wykłady profesorów rumuńskich p. Pawła Negulescu o administracji rumuńskiej, prof. Annibala Teodorescu o konstytucji rumuńskiej. W związku z powyższym uprasza się ogół kolegów o jaknajliczniejszą przybycie na powyższe wykłady.

Sprawy akademickie.

— **Zgłaszanie list do Okręgowej Komisji Wyborczej.** W związku

Sprawy akademickie.

— **Zgłaszanie list do Okręgowej Komisji Wyborczej.** W związku

Sprawy akademickie.

— **Zgłaszanie list do Okręgowej Komisji Wyborczej.** W związku

Sprawy akademickie.

— **Zgłaszanie list do Okręgowej Komisji Wyborczej.** W związku

Sprawy akademickie.

— **Zgłaszanie list do Okręgowej Komisji Wyborczej.** W związku

Sprawy akademickie.

— **Zgłaszanie list do Okręgowej Komisji Wyborczej.** W związku

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

„MŁYN W SANS-SOUCI“ wielki 10-cio aktowy dramat z czasów Fryderyka Wielkiego.

„HELIOS“ Dział Sensacja doby obecnej

„PANI NIE CHCE DZIECI“...? w roli głównej Szampańska Marja Corda

„Polonia“ Dział wielka premiera

„OJCOWIE I DZIECI“ („GOLGOTA SERC“) wzruszające arcydzieło w 12 akt.

„LUX“ Film nad filmy

WIEŻA MILCZENIA dramat żyłowy w 8 wielkich akt.



Mieszkanie i pokoje RÓŻNE KAZIMIERZ BŁAZIEWICZ Inżynier

Techniczno-Handlowe BIURO A. KAWENOKI Inżynier WILNO, ul. Kolejowa 9, telef. Nr. 1147

Dom Handl. J. DUBICKA i S-ka Właściciele: J. Dubicka i Januszewski.

DEKATYZOWANIE (gremplowanie), PLISOWANIE i KARBOWANIE materiałów przyłemuje się ul. Jakóba Jasińskiego Nr. 1 m. 10

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.

Spółnik potrzebny do prowadzenia na większą skalę ogrodnictwa w pobliżu miasta.

Gruźlica płuc jest nieubłagana, corocznie kosztuje tysiące ludzi.

W. JUREWICZ był majster firmy Paweł Bure.

HEMOROJDY! Hemoroidy, pęknięcia, krwawienia, męcząca swędząca (tylki). Sprzedają apteki.

Dr. Kenigsberg CHOROBY WENERYCZNE i SKÓRNE.

Mieszkanie remontowane, słoneczne do wynajęcia 7 pokoi.

„Leczenie płuc“ (Przybytek do terapii gruźlicy).

„LUBA“ Proszek do pieczenia „Luba“ jest bardzo ekonomiczny i nie daje żadnego odczeka.

LEKARZE Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz

DR. MED. A. CYMBLER Choroby weneryczne i skórne.

Pieniądze w każdej sumie lokujemy najdogodniej na oprocentowanie pod mocne i pewne gwarancje.

ROWERY wiedeńskie oryginalne „PUCH“ LEKKIE i TRWAŁE

„LUBA“ Proszek do pieczenia „Luba“ jest bardzo ekonomiczny i nie daje żadnego odczeka.

Dr. Popilski Choroby skórne i weneryczne.

AKUSZERKI AKUSZERKA M. LAKNEROWA

Na wspólne letnisko pod Wilnem przyjmujemy 2 osoby.

Zarząd Spółdzielczego Banku Ludowego z ogr. odp. w Wilnie

„LUBA“ Proszek do pieczenia „Luba“ jest bardzo ekonomiczny i nie daje żadnego odczeka.

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłucne.

MEBLE Od r. 1843 istnieje WILEŃSKIN ul. Tatarska 20.

LETNISKA. LETNISKO w DRUSKINIAKACH w pobliżu plaży, zakładu i Niemna.

NASIONA roślin pastewnych Bez kanianki Konieczną czerwoną w cenie za kilo

KURSA NAUKOWE „WIEDZA“ pod osobistym kierownictwem Prof. Bogusława Butrymowicza

Dr. E. Suszyński Spec. choroby weneryczne, niemoc płciowa, skórne.

NAUKA Od zaraz maturzysta z praktyką przyjmie kondycję na wieś lub na wyjazd.

SPRZEDAŻE Domy Majutki folwarki w dużym, wyborze posiadamy do sprzedaży.

Pierwszorzędna Górnośląska Fabryka mydła do prania, toaletowego i proszków.

„CHORZOW“ sól nawozową „CHORZOW“ S. Wilpiszewskiego, Wielka 15 (Szwarcowy 1), Sklep rolniczy.

Dr. W. Umiastowski CHOROBY WENERYCZNE i SKÓRNE.

LOKALE Do wynajęcia SKLEP (daw. Kitz) egz. od 1885 r.

Do sprzedania Kocięta pełnej krwi „angory. Cukiernia Zieleny Sztrolca.

OGŁOSZENIE Wydział Powiatowy w Wilejce powiatowej sprzedaje szcziobobowy samochód

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age“

Dr. C. Koneczny Choroby zębów, chirurgja jamy ustnej.

Piekarnia do odstąpienia, Rossa 11.

SKLEP do sprzedania przy ul. Ostrobramskiej 8, p. f. „Dobry“.

ROWERY ANGIELSKIE „TRYUMF“ MASZYNY do szycia, PATEFONY i GRMOFONY.

„Balsam Thiocolan Age“ sprzedają apteki i sklepy apteczne.

UWADZE pp. OGLASZAJĄCYCH Letniska, zdrowiska, pensjonaty, sklepy do wynajęcia.

Wolne posady Potrzebni konduktorzy z kaucją od 400-600 zł.

ZGUBY Zaginęły w czwartek 14 kwietnia piesek z obojczy.

Wycawca Aleksander Zwierzyński.

Postępująca koncesję poszukuje lokalu pod SKLEP WÓDCZANY.

Dr. Kapłan Choroby weneryczne, i skórne.

Do wynajęcia Potrzebni konduktorzy z kaucją od 400-600 zł.

SKLEP do sprzedania przy ul. Ostrobramskiej 8, p. f. „Dobry“.